

Niska frekwencja w polskich hotelach na początku wakacji

2020-07-21



Na początku lipca co drugi hotel w Polsce odnotował frekwencję poniżej 30 proc. - wynika z ankiety Izby Gospodarczej Hotelarstwa Polskiego przeprowadzonej w dniach 8-12 lipca wśród członków Izby. Według badania, 60 proc. hoteli ma niższe ceny za pokój niż w zeszłorocznym sezonie. Niezadowolające wyniki początku wakacji sprawiły, że ponad połowa hoteli zysku spodziewa się nie wcześniej niż 2022 roku.

Z ankiety IGHP wynika, że działalność wznowiła już zdecydowana większość hoteli (93 proc.). Choć w czerwcu liczba gości w hotelach zwiększyła się w porównaniu do maja br., to jednak średnia frekwencja w hotelach wciąż pozostaje na niskim poziomie. Aż 6 na 10 obiektów odnotowało średnią frekwencję poniżej 30 proc. W pierwszym tygodniu wakacji (29 czerwca - 5 lipca) wskaźniki wzrosły, ale nadal połowa hoteli nie przekroczyła frekwencji 30 proc.

Zdecydowana większość otwartych hoteli realizuje niższe ceny niż w roku ubiegłym. W czerwcu było to 60 proc. obiektów, z czego 40 proc. zanotowało spadki wyższe niż o 10 proc. w stosunku do analogicznego okresu ubiegłego roku. Jednocześnie 1/5 hoteli utrzymała ceny na zeszłorocznym poziomie.

Na bardzo niskim poziomie utrzymuje się ruch gości zagranicznych - udział poniżej 10 proc. odnotowało aż 93 proc. hoteli. Podobnie wygląda sytuacja z gośćmi konferencyjnymi, których udział nie przekracza 10 proc. w 9 na 10 hoteli.

Dane dotyczące przyjętych rezerwacji na kolejne miesiące nadal wskazują na dużą niepewność na rynku usług hotelowych, jak również na efekt odkładania decyzji zakupowych usług turystycznych do ostatniej chwili. 70 proc. hoteli deklaruje stan rezerwacji na lipiec nieprzekraczający 40 proc. posiadanych pokoi. Odpowiednio dla sierpnia jest to już 84 proc. hoteli, a dla września 93 proc.

Z danych ankietowych wynika, że zdecydowana większość hoteli przeprowadziła restrukturyzację zatrudnienia w początkowych miesiącach epidemii. Tylko 12 proc. hoteli dokonało wypowiedzeń umów o pracę w czerwcu, a 9 proc. planuje takie działania w lipcu.

Ponad połowa ankietowanych hoteli (56 proc.) ma trudności związane z utrzymaniem płynności finansowej. 95 proc. hoteli nie przewiduje osiągnięcia zysku z działalności operacyjnej wcześniej niż na koniec przyszłego roku, a 52 proc. nie wcześniej niż w 2022 roku. Podobnie hotele prognozują powrót do poziomu obrotów z lat 2018-19: 90 proc. hoteli nie wcześniej niż w roku 2022 r., 42 proc. nie wcześniej niż w 2023 r.

W ankiecie IGHP wzięło udział 227 hoteli zlokalizowanych we wszystkich województwach. 33 proc. to obiekty sieciowe. 70 proc. hoteli położonych jest w miastach. Większość ankietowanych (80 proc.) to hotele liczące do 150 pokoi, a średnia wielkość obiektu wynosi 103 pokoje. Dominującymi formami biznesu hotelowego są mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa (90 proc.). Wśród ankietowanych podobną liczbę stanowią hotele obsługujące ruch biznesowy 40 proc. oraz łączące segment biznesowy z turystycznym 37 proc. Hotele specjalizujące się w turystyce wypoczynkowej stanowią 23 proc.

Ankieta została przeprowadzona online w dniach 8-12 lipca 2020 roku.